
WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY
TOM XIX (2022), №3
Systemy dokumentowania, red. Artur Górak
s. 135-157
doi: 10.36121/jlosowski.19.2022.3.135

Janusz Łosowski
(Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej)
ORCID 0000-0003-1223-4288

O potrzebie badań nad dokumentacją polskich organizacji niepodległościowych walczących z władzą komunistyczną oraz możliwości badania jej funkcji

Streszczenie: Polskie organizacje konspiracyjne walczące z władzą komunistyczną u schyłku II wojny światowej i po jej zakończeniu wytwarzały w trakcie swojego działania dokumentację, w przeważającej mierze papierową. Czyniono tak wbrew zasadom konspiracji, ponieważ nawet najmniejsza jej część mogła w razie dostania się w ręce pracowników komunistycznego aparatu bezpieczeństwa zostać wykorzystywana przeciwko jej wytwórcom czy posiadaczom. Mimo to wykorzystywano ją w szerokim zakresie, ale problem ten jest słabo zbadany w Polsce. W artykule tym pojęto próbę ukazania możliwości analizy jej funkcji. W jej wyniku wyróżniono dokumentację podstawową: organizacyjną, osobową, finansową, materiałową, operacyjną oraz informacyjną. Do grupy dokumentacji ubocznej zaliczono materiały aktowe o charakterze: poświadczeniowym, kronikarsko-pamiętnikarskim oraz memoryzacyjnym (upamiętniającym). W artykule podano też przykłady dokumentacji wymienionych grup.

Słowa kluczowe: dokumentacja, polskie organizacje niepodległościowe, konspiracja, władza komunistyczna, funkcje dokumentacji

On the need for research on the documentation of Polish independence organizations fighting against the communist authorities and the possibility of researching its functions

Annotation: Polish conspiratorial organizations fighting against the communist authorities at the end of World War II and after its end produced documentation, mostly paper, in the course of their activities. This was done against the rules of conspiracy, because even the smallest part of it could, if it fell into the hands of employees of the communist security apparatus, could be used against its producers or owners. Nevertheless, the documentation was widely used, but this problem is poorly researched in Poland. This article attempts to show the possibility of analyzing its functions. As a result, basic documentation was distinguished: organizational, personal, financial, material, operational and information. The group of secondary documentation includes files of the following nature: certification, chronicle-diary

and memory (commemorating). The article also provides examples of documentation of the mentioned groups.

Keywords: documentation, Polish independence organizations, conspiracy, communist power, functions of documentation

Wstęp

Funkcjonowanie podziemnych organizacji konspiracyjnych zwalczających władze komunistyczne oraz udział w nich kilkudziesięciu tysięcy członków jak również współpraca z nimi kilkakrotnie większej liczby osób stanowi swoisty fenomen polityczny i społeczny powojennej historii Polski. Działalność podziemia można uznać za najbardziej radykalny i widoczny wyraz sprzeciwu wobec porządku politycznego narzuconego Polakom przez Związek Sowiecki w końcowym okresie II wojny światowej. Dla wielu żołnierzy działalność podziemna po zakończeniu wojny stanowiła kontynuację walki rozpoczętej jeszcze w strukturach konspiracyjnych przeciwko okupantowi niemieckiemu a czasem też i sowieckiemu. Powiększało to wagę podejmowanych przez nich decyzji o prowadzeniu dalszej walki, zwłaszcza, że w większości przypadków czynili to świadomi ich konsekwencji dla nich samych oraz członków ich rodzin. Z tego względu ich postawa budzi coraz bardziej widoczne społeczne uznanie oraz przyciąga uwagę historyków.

Zainteresowanie dokumentacją organizacji konspiracyjnych działających na ziemiach polskich ma już swoją tradycję. Przed laty przedmiotem analiz historyków stała się dokumentacja struktur organizacyjnych tajnego Rządu Narodowego w okresie powstania styczniowego¹. Charakterystyczne, że uwagę badaczy przyciągnęły też pieczęcie struktur podziemnych z okresu tego zrywu niepodległościowego. Co ciekawe osobną publikację książkową poświęcił im historyk rosyjski, wykorzystując materiały źródłowe przechowywane w archiwach i bibliotekach Rosji² słabo poznane przez polskich badaczy. Pieczęcie stanowiły wtedy nie tylko podstawowy środek uwierzytelniania sporządzanej dokumentacji ale również odgrywały rolę znaku rozpoznawczego osób je posiadających.

Aktywność polskiego antykomunistycznego podziemia działającego po II wojnie światowej była znacząca i obejmowała nie tylko akcje zbrojne, a także czynności o charakterze politycznym, propagandowym, wywiadowczym a także organizacyjnym. Szeroki zakres podejmowanych działań powodował, że do ich skutecznego prowadzenia potrzebna była dokumentacja. Przy jej tworzeniu wykorzystywano wzorce wypracowane przez główne organizacje konspiracyjne walczące z okupantem niemieckim, a więc ZWZ i AK, NSZ oraz BCh. Jednak specyfika powojennej rzeczywistości wymuszała na ówczesnych konspiratorach daleko idącą modyfikację wzorców pracy dokumentacyjnej, wypracowanych w czasie wojny i okupacji niemieckiej. Bezkompromisowe prowadzenie walki podziemnej powodowało stopniowe osłabianie struktur konspiracyjnych oraz ich coraz większą atomizację, co zmuszało do ograniczenia form pracy kancelaryjnej. Wpływało to na ograniczenie roli dokumentacji oraz nadawanie jej kształtu odbiegającego od wzorców z okresu konspiracji wojennej.

¹ F. Ramotowska, *Rząd Narodowy Polski w latach 1863-1864: skład, organizacja, kancelaria*, Warszawa 1978, s. 362-406; *taż*, *Tajemne państwo polskie w powstaniu styczniowym 1863-1864. Struktura organizacyjna*, Warszawa 1999, s. 486-514, 541-597; *Kronika podolska. Dokumenty organizacji narodowej 1862-1863*, do druku przygot. S. Kieniewicz, F. Ramotowska, Warszawa 1997.

² J. I. Sztakelberg, *Pieczęcie powstańcze 1863-1864*, przeł. W. Śliwowska, Warszawa 1988.

Dlatego uzasadnioną potrzebę stanowi badanie wszelkich przejawów pracy kancelaryjnej poszczególnych organizacji konspiracyjnych okresu powojennego. Przedmiotem analiz powinny być sposoby tworzenia dokumentacji, jej rodzaje, zakres wykorzystywania oraz funkcje. Dzięki nim będzie możliwe istotne wzbogacenie wiedzy o formach działalności konspiracyjnej tego okresu. Stanowiła ona ważny aczkolwiek niedoceniany aspekt pracy konspiracyjnej. Bowiern skuteczność różnorodnych działań podziemia była uzależniona od posiadania odpowiedniej dokumentacji. Prowadzenie tego rodzaju badań dodatkowo uzasadnia mała liczba opracowań analitycznych poświęconych kwestiom kancelaryjnym.

1. Uwagi o dotychczasowych publikacjach

Przygotowanie gruntownego i wyczerpującego stanu badań obejmującego prace dotyczące kancelarii organizacji podziemnych na obecnym etapie nie jest obecnie łatwe ze względu na istnienie ogromnej liczby publikacji poświęconych działalności podziemia niepodległościowego, powiększającej się z każdym rokiem. Stanowi to efekt rosnącego zainteresowania wyjątkowym zjawiskiem politycznym i społecznym, jakim była otwarta walka zbrojna z narzuconym Polsce systemem komunistycznym, prowadzona przez liczne organizacje konspiracyjne. W opracowaniach tych można odnaleźć wartościowe informacje o niektórych aspektach ich działalności kancelaryjnej oraz jej wytworach. Z tego względu gruntownej analizie pełnego dorobku publikacyjnego należałoby poświęcić odrębną publikację.

Niemniej już teraz można wskazać główne typy opracowań, które nie tylko nadają się do wykorzystania w przyszłych badaniach nad dokumentacją organizacji podziemnych, ale mogą je wzbogacić w poważnym stopniu. Do tej pory nie udało się przygotować choćby jednej monografii poświęconej dokumentacji organizacji niepodległościowej. Również opracowania dotyczące zasadniczych problemów takich jak organizacja pracy kancelaryjnej czy uwierzytelnienie sporządzanej w jej wyniku dokumentacji w formie artykułów są nieliczne³. Na temat archiwów organizacji konspiracyjnych i ich losów napisano tylko jeden artykuł⁴. Stanowi to główny problem, bardzo utrudniający poznanie skali zjawiska, jego specyfiki oraz dokonywanie jakichkolwiek uogólnień. Na tym odcinku powinna nastąpić zdecydowana poprawa, jednak aby to nastąpiło, należy bardziej zainteresować problematyką działalności dokumentacyjnej organizacji podziemnych archiwistów, bibliotekarzy, muzeologów a także badaczy dziejów najnowszych.

Prowadzenie badań ułatwia w coraz większym stopniu systematycznie rosnąca liczba publikacji źródłowych zawierających zachowaną dokumentację struktur orga-

³ J. Łosowski, *Akta okręgu lubelskiego WiN w Archiwum Państwowym w Lublinie jako produkt kancelarii organizacji konspiracyjnej*, [w:] *Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość 02 września – 28 listopada 1947 Okręg Lublin. Materiały posesyjne*, Biała Podlaska 1994, s. 105-120; tenże, *Pieczenie konspiracyjnej organizacji zbrojnej w latach 1945-1951. Problemy badawcze. (Na przykładzie lubelskiego okręgu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość oraz wywodzących się z niego struktur)*, [w:] *Сфразістичний щорічник, випуск III*, ред. П. С. Сохан та ін., Київ 2012, s. 234-261.

⁴ B. Janocińska, G. Suszycka-Tomkiewicz, *Losy archiwaliów organizacji podziemnych w latach 1944-1956 w świetle materiałów aparatu bezpieczeństwa zgromadzonych w archiwum Oddziału IPN w Lublinie*, [w:] *W kręgu „teczek” Z badań nad zasobem i funkcjami archiwum Instytutu Pamięci Narodowe*, pod red. J. Bednarka i P. Perzyny, Łódź – Toruń 2006, s. 290-343.

nizacyjnych podziemia, w tym także poszczególnych oddziałów zbrojnych oraz duża ilość zachowanych materiałów źródłowych w polskich archiwach, bibliotekach i muzeach. Największą wartość mają wydawnictwa w formie książkowej ze względu na większą ilość zamieszczonych w nich materiałów źródłowych⁵, jednak trzeba obiektywnie stwierdzić, że jest ich stanowczo za mało. Użyteczne są też publikacje źródłowe mniej obszerne, zawierające edycje kilkunastu pism czy też dokumentów⁶. Trzeba też docenić wartość wydań pojedynczych wytworów kancelaryjnych⁷, chociaż ze zrozumiałych względów skala ich użyteczności jest znacznie mniejsza niż osobnych tomów źródłowych.

Inną grupę cennych publikacji źródłowych stanowią wspomnienia członków podziemia, w których część autorów czasem poświęcała sprawom kancelaryjnym nieco uwagi. Są one szczególnie cenne, ponieważ pochodzą od bezpośrednich świadków opisywanych wydarzeń. W wydanych publikacjach tekst zasadniczy zazwyczaj starano się wzbogacać materiałem ilustracyjnym w postaci fotokopii dokumentów, pism, listów czy też odezów, najczęściej wcześniej nieznanymi badaczom⁸. Tego rodzaju materiał ilustracyjny zawierają również bardzo wartościowe wywiady przeprowadzane po latach z członkami konspiracji przez historyków młodszego pokolenia⁹, chociaż nie jest ich wiele.

Osobną grupę użytecznych publikacji tworzą albumy przygotowywane dla celów popularyzacyjnych, zawierające w głównej mierze reprodukcje fotografii odzwierciedlających skład osobowy oddziałów partyzanckich¹⁰. W niektórych z nich znalazły się również reprodukcje wybranych dokumentów czy pism. I chociaż dokonany ich

⁵ *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945*, t. V (październik 1945 – lipiec 1945), Londyn 1981; t. VI (uzupełnienia), Londyn 1989; *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” w dokumentach*, red. K. Huchla, t. 1-5, Wrocław 1997-1999; *Kryptonim „Orzeł”*. Warszawski Okręg Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w dokumentach 1947-1954, wybór i opracowanie K. Krajewski, T. Łabuszewski, J. Pawłowicz, L. Żebrowski, Warszawa 2004; *Dopalenie Kresów*. Nowogródzki Okręg AK w dokumentach, wybrał i opracował K. Krajewski, Warszawa [2009].

⁶ M. Barczyński, *Archiwum podobowodu „Bug” obwód Biała Podlaska*, [w:] *Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość 02 września – 28 listopada 1947 Okręg Lublin...*, s. 121-140.

⁷ D. Michaluk, *Rozkazy i polecenia Komendantów Białostockiego Okręgu AK-WiN*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, t. 8, 1994, s. 135-147.

⁸ A. Wereszko, *W szeregach walczącego Podlasia*. Zapiski oficera Armii Krajowej i Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość 1939-1947, Biała Podlaska 2006, po s. 192 (trzy ulotki na nienumerowanych stronach); A. Heda-Szary, *Wspomnienia „Szarego”*, Warszawa 2009, s. 227 (ulotka); W. Kołaciński „Żbik”. *Między młotem a swastyką*, Warszawa 2018, s. 299-301 (list), 302 (jedna strona kroniki), 304 (lista odznaczonych).

⁹ „Nie było czasu na strach...” *Z Janiną Wasilijów-Smoleńską rozmawiają M. Kruk i E. Wnuk*, Szczecin 2009, s. 83 (ulotki), 96 (kronika), 160 (archiwum); „Bo mnie tylko wolność interesuj...” *Wywiad – rzeka z Marianem Gołębiewskim*, Nowy Jork, listopad 1988 – czerwiec 1989, wywiad przeprowadził Dariusz Balcerzyk, wstęp i opracowanie J. Dudek, Lublin 2011, s. 248 (ulotki), 253 (niezrealizowane pisemne porozumienia z Ukraińcami).

¹⁰ *Żołnierze wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku*, wybór i opracowanie G. Wąsowski, L. Żebrowski, Warszawa 1999, ulotki (s. 138-139, 213, 229, 334) zaświadczenia (s. 35, 74, 256, 304), rozkazy (s. 36, 104, 118, 143, 151, 152, 183, 188, 248-249, 254), rozkazy awansowe (s. 153, 194), wytyczne organizacyjne (s. 75), meldunki (193, 221), raporty (s. 255), protokoły wykonania wyroków śmierci (s. 100), zeznania świadków (s. 186-187), legitymacje (s. 121, 196), pisma (s. 142), instrukcje organizacyjne (s. 148), podziękowania (s. 155), prośby (s. 203), plany budynków (s. 221). W sumie zamieszczono 35 reprodukcji; „*Zaplute karły reakcji...*” *Polskie podziemie niepodległościowe 1944-1956*, red. A. Jacyńska, M. Śladecka, R. Wnuk przy współpracy S. Poleszaka, Lublin 2008, s. 182 (rozkaz), 183 (apel do ONZ).

wybór nie odzwierciedla wszystkich rodzajów dokumentacji, wytwarzanej przez organizacje podziemne, to zamieszczone fotokopie, najczęściej bardzo dobrej jakości, zasługują na uwagę. Publikacje te posiadają słabą stronę, wynikającą z ich popularnego charakteru. Najczęściej nie zamieszczono w nich informacji ułatwiających identyfikację miejsca przechowywania oryginalnych fotografii. Chodzi oczywiście o nazwy przechowujących je placówek dokumentacyjnych oraz sygnatur lub wskazania nazwisk właścicieli. Brak tego rodzaju informacji bardzo utrudnia badaczom dotarcie do pierwotnych materiałów.

Materiał ilustracyjny w postaci reprodukcji różnych wytworów kancelaryjnych lub informacje o ich wykorzystywaniu zawierają również monografie podziemnych struktur regionalnych¹¹, oddziałów partyzanckich¹² oraz wybitniejszych dowódców¹³. Należy o nich wspomnieć, ponieważ powiększają przez to liczbę ogólnie dostępnych materiałów źródłowych, nawet jeśli nie zawierają żadnych informacji o działalności kancelarii podziemnych organizacji ani też o wykorzystywaniu przez nie różnych rodzajów dokumentacji.

W ograniczonym zakresie można też spożytkować publikacje z okresu PRL, posiadające w głównej mierze charakter propagandowy. Ich celem było uzasadnienie propagandowej tezy o bandyckim i rabunkowym charakterze działalności członków organizacji konspiracyjnych. Miało to na celu ich zohydzenie w oczach czytelników lub w najlepszym razie ukazanie szkodliwego działania zbrojnego podziemia dla Polski. W publikacjach tego okresu również zamieszczano fotokopie dokumentów lub pism ale jedynie wybranej grupy. Należały do niej pokwitowania rekwizycji inwentarza lub różnych przedmiotów użytecznych dla partyzantów, protokoły z wykonania wyroków śmierci na współpracownikach nowej władzy lub listów ostrzegających jej aktywistów przed działaniami wymierzonymi w organizacje podziemne¹⁴.

Źródła do badań w postaci oryginalnej dokumentacji organizacji konspiracyjnych zachowały się w stanie fragmentarycznym, są obecnie bardzo rozproszone i znajdują się w różnych placówkach dokumentacyjnych. Większą całość stanowią akta organizacji

¹¹ P. Gawryszczak, *Podziemie polityczno-wojskowe w Inspektoracie Lublin w latach 1944-1956*, Lublin 1998, s. 170 (raport wywiadowczy); P. Niwiński, *Okręg Wileński AK w latach 1944-1948*, Warszawa 1999, po s. 290 (zaszyfrowany meldunek radiowy, meldunek pododdziałów, rozkaz z 1945 r. o rozwiązaniu Okręgu Wileńsko-Nowogródzkiego, drukowana ulotka, pokwitowanie z akcji ekspropriacyjnej, zaświadczenie o pracy na określonym stanowisku); B. Szyrowski, *„Z moich kości i mojej krwi powstanie prawdziwy Polak...” II Inspektorat Zamojski Armii Krajowej (marzec 1948-grudzień 1954)*, Warszawa 2021, il. 2 (rozkaz organizacyjny).

¹² M. Korcuć, *Niepodległościowe oddziały partyzanckie w Krakowskiem (1944-1947)*, Kraków 2002, po s. 560 (wyrok śmierci, polecenie wycofania się z działalności politycznej, ulotka, legitymacje, pokwitowanie, odciski pieczęci). D. Golik, *„Z wiarą w zwycięstwo...” Oddział partyzancki „Wiarusy” 1947-1949*, Kraków 2010, s. 7 (informacja o pieczęciach, pokwitowaniach rekwizycyjnych oraz wyrokach), 14 (informacja o odezwach), 26 (reprodukcje pieczęci), s. 30 (list), s. 31 (tekst odezwy).

¹³ K. Krajewski, *Jan Borysewicz, „Kryśia” „Mściciel” 1913-1945*, Warszawa 2013, po s. 128 (zaświadczenie); M. A. Stawicki, *„Burta przeklęty!”, „Burta” wyklęty, „Burta” doceniony?*, Tomaszów Lubelski 2014, s. 31-32, 49-55 (sprawozdania sytuacyjne).

¹⁴ *Z walk przeciwko zbrojnemu podziemi 1944-1947*, pod red. M. Turlejskiej, Warszawa 1966, s. 186 (odezwa „Ognia”), s. 192 (zaświadczenie o rekwizycji z 1946), s. 219 (protokół egzekucji); A. Socha, *Czas gorących serc*, Rzeszów 1984, po s. 209 (meldunek o likwidacji członka PPR); *Oddali życie w walce o nową Polskę*, red. W. Paryla, Warszawa 1987, po s. 240 (fotokopia wyroku śmierci a także pokwitowanie konfiskaty bydła).

konspiracyjnych działających na terenie Lubelszczyzny, przejęte w toku działań operacyjnych prowadzonych wobec nich przez organy bezpieczeństwa. Były one przechowywane w archiwum Komendy Wojewódzkiej MO w Lublinie i w okresie transformacji ustrojowej trafiły do archiwum lubelskiej delegatury Urzędu Ochrony Państwa, która przekazała je na początku lat 90. do lubelskiego Archiwum Państwowego. Wśród przechowywanych w nim materiałów największą wartość posiadają najliczniejsze w tym archiwum materiały aktowe lubelskich struktur Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość i to one zostały wykorzystane w głównej mierze w tym tekście.

2. Możliwość ukazania słabo poznanych funkcji dokumentacji struktur konspiracyjnych

Dzieje kancelarii urzędów administracji państwowej i samorządowej okresu II Rzeczypospolitej, pierwszych lat powojennych a nawet PRL można poznać dzięki istniejącym monografiom i artykułom. Ze względu na brak opracowań dotyczących efektów pracy kancelaryjnej podziemia niepodległościowego wiedza o niej wśród badaczy jest niewielka i tego stanu nie da się zmienić w krótkim czasie. Problem dokumentacji działających po wojnie podziemnych organizacji niepodległościowych został z tego względu pominięty w podręczniku form pracy kancelaryjnej, adresowanym do studentów¹⁵. Nieznajomość sfery kancelaryjnej działalności zbrojnego podziemia może w poważnym stopniu utrudnić czekające polskich historyków opracowanie drugiej części syntezy polskiej dyplomatyki na wzór pierwszego tomu podręcznika dotyczącego średniowiecza oraz okresu wczesnonowożytnego¹⁶.

Dzięki analizom dokumentacji konspiracyjnej ulegnie poszerzeniu zakres chronologiczny badań dyplomatycznych¹⁷. Przyniesie to pozytywne skutki dla tej dyscypliny historycznej, czyniąc ją bardziej użyteczną dla historyków zainteresowanych innymi obszarami badawczymi. Z powodu struktury dotychczasowych analiz w polskich badaniach, głównie skupiających się na dokumentach średniowiecznych, co bynajmniej nie jest wyjątkiem na gruncie europejskim¹⁸, można wysnuć wniosek, że dyplomatyka zajmuje się niemal wyłącznie nimi, a tylko w wyjątkowych przypadkach dopuszcza badanie dokumentów z czasów późniejszych¹⁹. A tymczasem z powodzeniem można w jej ramach badać dokumentację najnowszą czy XIX wieczną w różnych aspektach, choćby tylko treściowym²⁰. Tak jak istnieje również możliwość przeprowadzania analiz formy,

¹⁵ S. Nawrocki, *Rozwój form kancelaryjnych na ziemiach polskich od średniowiecza do końca XX wieku*, Poznań 1998.

¹⁶ *Dyplomatyka staropolska*, pod red. T. Jurka, Warszawa 2015.

¹⁷ Dopuszczają taką możliwość współautorzy wymienionego wyżej podręcznika. T. Jurek, K. Skupiński, *Wprowadzenie do dyplomatyki*, [w:] Tamże, s. 36. Wcześniej zauważył to A. Tomczak, *W sprawie zakresu archiwistyki*, [w:] *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polski w Lublinie 17-21 września 1968 r.*, II: Referaty, Warszawa 1968, s. 342; przedruk [w:] tegoż, *Studia Historico-Archivistica*, Toruń 2002, s. 154.

¹⁸ Przegląd treści czołowego czasopisma dyplomatycznego jakim jest „Archiv für Diplomatik” nie pozostawia co do tego żadnych wątpliwości. W dalszym ciągu dominują tam artykuły dotyczące średniowiecza.

¹⁹ M. Trojanowska, *Dokument miejski lubelski od XIV do XVIII wieku. Studium dyplomatyczne*, Warszawa 1977.

²⁰ Na polskim gruncie przykładem takiego studium jest monografia A. Kulecka, *Wapno i alabaster. Biurokratyczna wizja rzeczywistości w raportach urzędowych Królestwa Polskiego (1815-1867)*, Warszawa 2005.

struktury czy też funkcji wytworów kancelaryjnych.

Wśród tych istotnych problemów na czoło wysuwa się zagadnienie funkcji dokumentacji organizacji konspiracyjnych, której wykorzystywanie może dziwić, gdy weźmie się pod uwagę obowiązujący w nich szczególny tryb zachowania tajemnicy. Z tego względu mogłoby wydawać się, że w swojej działalności organizacje podziemne powinny dążyć do maksymalnego ograniczania zakresu używania dokumentacji. Każde pismo, dokument czy też nawet zwykła notatka przejęte przez funkcjonariuszy władz bezpieczeństwa mogły stanowić wielkie zagrożenie dla organizacji, które posługiwały się nimi. Nadawały się bowiem niemal idealnie do wykorzystania w roli dowodu ułatwiającego dekonspirację członków organizacji, których dotyczyły.

Jednak teoretyczne zasady musiały ustąpić wobec potrzeb wewnętrznej pracy organizacyjnej, wymagającej utrwalania informacji na piśmie oraz podejmowania na ich podstawie właściwych decyzji, dotyczących zbrojnych ataków na urzędy bezpieczeństwa czy posterunki Milicji Obywatelskiej, a także akcji ekspropriacyjnych, samobronnych czy też propagandowych. Również, co może zaskakiwać, w działalności konspiracyjnej potrzebne były dowody pisane, potwierdzające tożsamość, zasługi oraz kwalifikacje, dlatego wykorzystywano je w skali szerszej niż można byłoby przypuszczać. Dlatego w tym tekście zostanie zwrócona uwaga na najistotniejsze funkcje wytwarzanych materiałów aktowych.

3. Dokumentacja podstawowa

Szczegółowa charakterystyka wszystkich rodzajów materiałów kancelaryjnych wykorzystywanych w działalności zbrojnych organizacji konspiracyjnych zmagających się z władzą komunistyczną wymaga gruntownych i rozległych badań, których nie przeprowadzono. Niemniej możliwe jest przedstawienie najważniejszych z nich na podstawie informacji zawartych w publikacjach dotyczących podziemia oraz łatwiej dostępnych źródeł. Dlatego w tym tekście zostaną one scharakteryzowane w pierwszej kolejności. W tej grupie wyróżniono sześć podstawowych rodzajów zaliczając do nich dokumentację organizacyjną, osobową, finansową, materiałową, operacyjną oraz informacyjną (listy).

a) Organizacyjna

Materiały aktowe tego rodzaju stanowiły niezbędny instrument nie tylko ułatwiający funkcjonowanie struktur konspiracyjnych, ale wręcz warunkujący ich istnienie. Bez nich ich działanie nie byłoby w praktyce możliwe, ponieważ wielka ilość informacji nie tylko dotyczących działania organizacji ale również ich najgroźniejszego przeciwnika, jakim były organy bezpieczeństwa, musiała być utrwalona na piśmie, aby nie ulec bezpowrotnej utracie. Podobnie było z danymi o sytuacji społeczno-politycznej w poszczególnych obszarach jak również odnoszącymi się do wszelkich kroków podejmowanych przez administrację państwową oraz aktywności ugrupowań politycznych. Wśród nich największą uwagę zwracano na działalność najważniejszych z nich, czyli Polskiej Partii Robotniczej oraz opozycyjnego wobec niej i jej politycznych sojuszników Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Akowska geneza największych organizacji niepodległościowej jakimi były Delegatura Sił Zbrojnych i Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość oraz pełnienie w niej najważniejszych funkcji przez zawodowych oficerów wpłynęły na specyficzny charakter

pracy kancelaryjnej tych organizacji. Miała ona charakter quasi-wojskowy i ważną rolę odgrywała związana z nią charakterystyczna dokumentacja, do której można zaliczyć rozkazy i instrukcje, posiadające określony schemat treściowy, które regularnie kierowano do podległych jednostek. Z niższych szczebli organizacyjnych do wyższych przekazywano meldunki i raporty dotyczące różnych zagadnień, głównie sytuacji w terenie a także spraw wywiadowczych, propagandowych. Jednocześnie starano się regularnie wykorzystywać też sprawozdania sytuacyjne dotyczące różnych zagadnień, bardziej nawiązujące do wzorców administracyjnych niż wojskowych.

Podstawowym środkiem oddziaływania dowódców wyższych szczebli na swoich podwładnych były rozkazy. Referent bezpieczeństwa podobowodu B w obwodzie puławskim Zrzeszenia WiN o pseudonimie „Sława” rozkazał w dniu 5 VI 1946 r. podległym referentom w rejonach oraz dowódcy oddziału partyzanckiego, aby podlegli im bojownicy przywoicie zachowywali się w trakcie kwaterowania w zabudowaniach wiejskich. Referent ten wydał ten rozkaz po licznych skargach gospodarzy, w których wskazywali oni na wymuszanie przez niektórych partyzantów podwód, upijanie się i wszczynanie burd a nawet strzelanie w powietrze. Aby wymusić dyscyplinę wydający rozkaz polecił surowe karanie sprawców tego rodzaju wykroczeń publiczną chłostą w wymiarze 25 batów, rozbrajaniem a nawet wydalaniem z oddziałów partyzanckich²¹.

Inny przykład dokumentacji dotyczącej organizacyjnej stanowi wydanie instrukcji przez komendanta obwodu puławskiego Zrzeszenia WiN regulującej działanie patroli propagandowych, które miano powołać w każdej placówce. Stało się to zgodnie z rozkazem komendy okręgu tej organizacji z 1 X 1946 roku²². Każdy taki patrol miał kolportować ulotki wcześniej przygotowane przez wyznaczonego redaktora, rozlepić afisze w odpowiednich miejscach oraz sporządzać na murach napisy odpowiednio przygotowaną farbą. Ponadto polecono im wysyłanie materiałów propagandowych do członków PPR i funkcjonariuszy UB, aby osłabiać ich motywację do zwalczania podziemia. Tego rodzaju materiały miano przekazywać też mieszkańcom miast i wsi, cieszącym się autorytetem w różnych środowiskach jak również osobom posiadającym upodobanie do upowszechniania plotek. Członkom patroli nakazywano też kierowanie anonimowych donosów do Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w przypadku stwierdzenia nadużyć ze strony działaczy partyjnych lub funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa²³.

Ważną część działań organizacyjnych struktur podziemnych stanowiły czynności kontrolne, ułatwiające poznanie rzeczywistego stanu poddawanych kontroli jednostek organizacyjnych oraz warunków, w których musiały działać. Na dowód tego rodzaju materiałów można wskazać wytyczne wydane w roku 1945 przez Stanisława Książka ps. „Rota”, komendanta obwodu tomaszowskiego Delegatury Sił Zbrojnych, wyznaczające cele kontroli podległych rejonów oraz regulujące ich tryb²⁴. Na ich podstawie miano powołać komisje inspekcyjne, których zadaniem było gruntowne poznanie wszystkich form pracy konspiracyjnej kontrolowanych jednostek, nastrojów panujących w terenie

²¹ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” Okręg Lubelski [1944] 1945-1947 [1948-1953] (dalej: WiNOL), syg. 124, k. 1.

²² Tamże, syg. 109, s. 1.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże, syg. 161, s. 1-2.

ich działania, opinii dowódców i żołnierzy oraz określenie stopnia gotowości zbrojnych plutonów, działających w rejonach.

Komendanci rejonów zostali zobowiązani do udzielenia inspektorom wszelkich potrzebnych informacji oraz okazania posiadanej broni i materiałów, a także sprawdzenia efektów mobilizacji przynajmniej jednego zbrojnego plutonu. Przedmiotem inspekcji miały być też efekty kolportażu prasy podziemnej, prowadzonego na szczeblu rejonu, dokumentacja aktowa, w tym księgi kwatermistrzowskie, wykazy posiadanych materiałów oraz przekazywanie rozkazów do dowódców podległych plutonów i drużyn²⁵. Do obowiązków inspektorów należało też sprawdzenie stanu przestrzegania dyscypliny przez członków miejscowej konspiracji, dokonywanych przez nich przestępstw i wykroczeń oraz sposobu ich ukarania. Mieli też zobowiązać komendantów rejonów do ukrócenia działalności band rabunkowych na podległym im terenie²⁶.

b) Osobowa

Ważną rolę spełniała też dokumentacja odnosząca się do spraw osobowych, której celem było dostarczanie informacji o obsadzie poszczególnych stanowisk w terenowych strukturach konspiracyjnych oraz o składzie oddziałów partyzanckich. Zawierała też informacje o dokonaniach i zasługach poszczególnych członków organizacji, ich awansach w jej strukturze oraz nadawanych im odznaczeniach. Stanowiła niezbędny instrument do podejmowania wszelkich decyzji o charakterze kadrowym.

W większych organizacjach awanse oraz odznaczenia Krzyżem *Virtuti Militari*, Krzyżem *Walecznych* oraz Krzyżem *Zasługi* można było otrzymać dzięki procedurze, której podstawę stanowiły wnioski awansowe i odznaczeniowe będące ważnym instrumentem nagradzania zasług członków organizacji. Ich sporządzanie było o tyle istotne, że większa część członków organizacji nie otrzymywała stałego wynagrodzenia. Dlatego awanse i odznaczenia stanowiły bardzo ważną formę uznania dla kompetencji i osiągnięć żołnierzy podziemia. Pisemne wykazy członków zasługujących na awans sporządzane przez komendantów struktur terenowych, głównie komendantów obwodów, stanowiły podstawowy dowód wyróżnienia zasługujących na to konspiratorów.

Jednak w wielkich organizacjach konspiracyjnych nominacji udzielali komendanci okręgów i nawet podawali podstawę prawną. Przy przyznaniu awansów oficerskich w okresie działania DSZ w tej roli wykorzystywano rozkaz Delegata Sił Zbrojnych w Kraju²⁷. Natomiast awanse na stopnie podoficerskie znajdowały się w gestii komendanta okręgu na mocy Komendanta Sił Zbrojnych w Kraju z 19 IV 1944 r.²⁸. Komendant okręgu miał też prawo nadawania odznaczeń nadane mu przez Komendanta Sił Zbrojnych w Kraju z 1 IX 1944 r.²⁹

Natomiast w mniejszych organizacjach konspiracyjnych zachowujących autonomię o awansach decydowali komendanci okręgu, o czym świadczą rozkazy XVI okręgu NZW z roku 1948³⁰. W samodzielnych oddziałach partyzanckich nominacji na stopnie oficerskie i podoficerskie udzielali ich dowódcy. Ten fakt potwierdza praktyka panująca

²⁵ Tamże, s. 2.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże, syg. 45, k. 4.

²⁸ Tamże, s. 3.

²⁹ Tamże, s. 1.

³⁰ *Kryptonim „Orzeł”*..., s. 288, 334.

w oddziale zwanym 5 Wileńską Brygadą mjr. „Łupaszkii” w roku 1946, gdy działał na terenie Warmii i Mazur³¹.

c) Finansowa

Na ten aspekt użyteczności dokumentacji praktycznie nie zwracano uwagi w dotychczasowych badaniach. A bez środków finansowych nie mogła funkcjonować żadna organizacja konspiracyjna tak jak i cywilna. Były one niezbędne do funkcjonowania struktur konspiracyjnych większych organizacji jak na przykład DSZ czy WiN jak również w codziennym działaniu oddziałów czy też patroli partyzanckich. Racjonalne gospodarowanie pieniędzmi było możliwe jedynie dzięki wykorzystaniu różnego rodzaju dokumentów stanowiących nie tylko nośnik podstawowych informacji a także środek dowodowy umożliwiający rozliczanie wydatkowania posiadanych sum pieniędzy. Dzięki posiadanej dokumentacji można było też planować wydatki organizacyjne oraz realizować je w przewidzianym okresie.

Większe organizacje konspiracyjne starały się wypłacać stałe wynagrodzenia dla kadry dowódczej a także doraźne zapomogi członkom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej oraz rodzinom poległych i aresztowanych. Z tego powodu dokumentowanie wszystkich wydatków na piśmie stawało się koniecznością i miało zapobiegać ewentualnym nadużyciom, które w warunkach konspiracyjnych mogły zdarzać się częściej niż w czasie działalności legalnej. Możliwości szybkiego kontaktu z członkami dokonującymi wydawania środków pieniężnych były bardzo ograniczone, a bezpośrednia kontrola ich prawidłowości praktycznie niemożliwa.

Sposób sporządzania dokumentacji finansowej był ściśle określony. W świetle wytycznych komendanta obwodu puławskiego WiN z roku 1945 miano prowadzić księgi kasowe i zamykać je na końcu każdego miesiąca w celu sporządzenia sprawozdania podpisanego przez komendanta obwodu lub jego kwatermistrza³². Należało je spisywać ołówkiem kopiaowym lub atramentem i nie dokonywać w nim żadnych poprawek. Sprawozdanie powinno być przesłane do komendy okręgu do czwartego dnia następnego miesiąca. Rozchody musiały być w nim wpisywane w określonej kolejności, najpierw wykazując wydatki kancelaryjne i związane z legalizacją, potem rzeczowe dotyczące informacji i propagandy, następnie należało podawać koszty poniesione na środki łączności i podróże służbowe, na wywiad oraz sprawy bezpieczeństwa, a na końcu wykazując inne wydatki. W sprawozdaniu tym nie można było umieszczać nazwisk członków organizacji, tylko pseudonimy. Kopia sprawozdania i dowody kasowe miały być przechowywane przez komendanta lub kwatermistrza. Zakazano przechowywania oryginalnych rachunków ze sklepów i firm oraz pokwitowań pocztowych³³.

Miesięczne sprawozdania finansowe niejednokrotnie zwane kasowymi sporządzane przez komendanta obwodu radzyńskiego Zrzeszenia WiN w roku 1945 były opracowywane według przyjętego schematu. Po lewej stronie podawano przychody, najczęściej pochodzące z dotacji inspektoratu białskopodlaskiego, ze sprzedaży mienia, kar i kontrybucji oraz ofiar społecznych. Po prawej stronie uwidaczniano wydatki głównie przeznaczone na uposażenia dla członów komendy obwodu, zapomogi dla

³¹ J. Bandzo, *Tak było...*, s. 238.

³² APL, WiNOL, syg. 122, s. 1.

³³ Tamże.

zdekonspirowanych członków organizacji oraz wdów po poległych członkach organizacji jak i pozostałych po nich sierot. Pojawiały się też wydatki rzeczowe głównie na materiały kancelaryjne, na papier używany do celów propagandowych, diety dla gońców przekazujących korespondencję, baterie do wykorzystywanych radioodbiorników. Istotną część rozchodów stanowiły też wydatki na leczenie chorych członków organizacji, pogrzeby poległych oraz utrzymanie ich grobów³⁴. Do sprawozdania zazwyczaj dołączano wykaz przyznanych zapomóg zawierający pseudonimy członków oraz odpowiednie kwoty³⁵.

Charakterystyczne, że tworzenie dokumentacji o charakterze finansowym stawało się też praktyką w strukturach zbrojnych tworzonych przez członków nie mających wcześniej do czynienia z dokumentacją tworzoną przez zawodowych oficerów i podoficerów. W komendzie XVI (mazowieckiego) okręgu oraz komendach powiatowych Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, działającego w pod koniec lat czterdziestych ubiegłego wieku, a więc po rozpadzie wielkich organizacji konspiracyjnych takich jak Zrzeszenie WiN regułą stało się prowadzenie prostych sprawozdań finansowych.

Obejmowały one wpływy oraz wydatki za różne krótkie okresy najczęściej miesięczne, mające na celu uporządkowanie spraw finansowych i skrupulatne rozliczenia z czynionych wydatków³⁶. Były one bardzo szczegółowe i obejmowały wydatkowanie pieniędzy na zakup najbardziej potrzebnych materiałów takich jak słonina, wędliny, papierosy, spirytus, mydło, baterie do latarek a nawet cukierki dla dzieci oraz za świadczone usługi (udostępnianie kwater, obiady oraz naprawa butów)³⁷. Stanowiły one nie tylko źródło informacji o sposobie zagospodarowania posiadanych środków finansowych ale również środek dyscyplinowania dowódców odpowiedzialnych za sprawy finansowe. Rozliczenia takie bardzo ułatwiały regularne informowanie o wydatkach w sprawozdaniach sporządzanych przez komendantów powiatów tego okręgu NZW³⁸.

d) Materiałowa

Pisemne środki ewidencyjne obejmowały też materiały niezbędne do prowadzenia działań zbrojnych. Obejmowały one posiadaną broń, amunicję, materiały wybuchowe, umundurowanie, odzież cywilną, bieliznę, obuwie, środki transportu. Dokumentacja tego rodzaju ułatwiała ich należyte rejestrowanie. Na jej podstawie można było wykorzystywać je zgodnie z organizacyjnymi potrzebami. Znajomość aktualnego stanu posiadania ułatwiała również podejmowanie czynności służących uzupełnianiu wszelkich posiadanych środków rzeczowych i przekazywaniu ich do komórek organizacyjnych lub oddziałów partyzanckich, w których były najbardziej potrzebne.

W roku 1945 dowódca obwodu biłgorajskiego Delegatury Sił Zbrojnych polecił, aby sporządzono przez należące do niego struktury, a więc komendantów rejonów, wykazów posiadanych koni, krów, wozów, uprzęży, aparatów radiowych i żywności oraz przesłanie ich kwatermistrzowi obwodu w terminie do 20 V tego roku³⁹. Komendan-

³⁴ Tamże, syg. 79, k. 87 (sprawozdanie za XI 1945 r.).

³⁵ Tamże, k. 88.

³⁶ *Kryptonim „Orzeł”*. *Warszawski Okręg Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w dokumentach...*, s. 403-404, 444-445, 516.

³⁷ Tamże, s. 516.

³⁸ Tamże, s. 408-410.

³⁹ APL, WiNOL, syg. 151, s. 3.

tów tych zobowiązano też do założenia ksiąg materiałowych, w których miano odnotowywać przychody i rozchody posiadanych środków rzeczowych. Każdy przedmiot miał być wydawany na podstawie pokwitowania, które musiało być wpisane do księgi. Posiadane magazyny miały być tworzone w gospodarstwach zaufanych chłopów, natomiast nie zalecano ich budowania w lasach. Nakazano też opróżnienie posiadanych magazynów, aby mogły być wykorzystane do przechowywania materiałów zdobytych w przyszłości. Jednocześnie zakazano przywłaszczania sobie zdobytych materiałów przez żołnierzy biorących udział w akcjach⁴⁰.

W tym samym roku w obwodzie zamojskim DSZ utrzymywano obwodowy skład lekarstw, środków opatrunkowych (bandaże i waty) oraz innych przedmiotów niezbędnych w procesie leczenia (igły lekarskie). Służył on do zapatrywania w medykamenty komend rejonów oraz dowódców oddziałów partyzanckich. W dniu 10 VII 1945 r. sporządzono wykaz przekazanych do niego środków medycznych oraz spis zdawczo-odbiorczy, na podstawie którego skład ten przekazano innemu członkowi organizacji, odpowiedzialnemu za jego przechowywanie⁴¹.

Często stosowany środek ewidencyjny stanowiły wykazy posiadanej broni. Przykładem tego rodzaju materiałów jest dokument sporządzony przez komendę jednego z obwodów inspektoratu lubelskiego DSZ lub WiN prawdopodobnie w roku 1945⁴². Tego rodzaju środki ewidencyjne sporządzały też w Zrzeszeniu WiN nie tylko komendy obwodów czy rejonów ale również poszczególne oddziały partyzanckie. Dowodzi tego sporządzony w styczniu 1946 roku szczegółowy wykaz broni patrolu „Jastrzębia”, obejmujący posiadane przez jego członków karabiny i pistolety maszynowe, karabiny ręczne, pistolety, amunicję do wymienionych środków walki a także granaty: zaczepne oraz obronne⁴³. Tego rodzaju wykazy broni sporządzano w NZW, o czym świadczy tego rodzaju rejestr posiadany przez Komendę Powiatu „Wiosna” XVI okręgu tej organizacji, sporządzony w grudniu 1948 roku przez jej komendanta sierż. Eugeniusza Lipińskiego „Mrówkę”⁴⁴.

Także dokumentację o charakterze materiałowym prowadzono w strukturach tej organizacji. Były to spisy zawartości magazynu wymienionego okręgu tej organizacji. Obejmowały one posiadane mundury, bluzy, spodnie wojskowe, czapki a nawet orzelki na nie i gwiazdki oficerskie jak również broń, amunicję, granaty, zapalniki do nich, sprzęt optyczny (lornetki), kompasy, materiały opatrunkowe⁴⁵. Dokumentacja ta pozwalała na dobrą orientację w stanie posiadania tego rodzaju materiałów poszczególnych jednostek organizacyjnych i ich racjonalne wykorzystywanie. Zapobiegała też ich przywłaszczaniu sobie przez członków odpowiedzialnych za gospodarowanie nimi.

e) Operacyjna

Prowadzenie działań zbrojnych nawet w tak ograniczonym zakresie oraz przy udziale relatywnie niewielkich grup bojowych jakie charakteryzowało działalność organizacji podziemnych działających na ziemiach polskich wymagało w szczególnych

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże, syg. 189, s. 1-7.

⁴² Tamże, syg. 107.

⁴³ Tamże, syg. 128, k. 1.

⁴⁴ Tamże, s. 407.

⁴⁵ *Kryptonim „Orzeł”*..., s. 405-406.

sytuacjach wykorzystywania materiałów w formie pisemnej. Nie były to przypadki częste, jednak choćby z tego względu zasługują na specjalną uwagę historyków. Nie są uchwytnie w zachowanym materiale źródłowym, co utrudnia badanie tego problemu.

W roku 1946 oddział Konspiracyjnego Wojska Polskiego dowodzony przez por. Jana Rogulkę „Grotą” przygotowywał się do opanowania gmachu Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Radomsku, aby uwolnić aresztowanych i przetrzymywanych tam członków konspiracji. Z tego względu dowódcy akcji musieli poznać budynek zajmowany przez ten urząd. W tym celu pozyskali od informatora Burnata ps. „Ryba, pracującego w urzędzie, dokładny szkic obrazujący rozkład znajdujących się w nim pomieszczeń. Z adnotacji sporządzonych na nim wynika, że dowódców interesowało rozmieszczenie cel, w których przetrzymywano więźniów, ze względu na zamiar ich uwolnienia. Znajdowały się one na parterze budynku, więc dlatego zostały oznaczone słownie („cele”), a w jednym przypadku pomieszczenie zajmowaną przez więźniów niemieckich („Niemcy”)⁴⁶. Oprócz nich wskazano miejsca kluczowe z punktu widzenia obrony gmachu, czyli wejścia, okna, pokój wydawania przepustek, dyżurka, wartownia, pomieszczenie plutonu operacyjnego, jego magazyn broni oraz wartowników. Zaznaczono też pomieszczenia dowództwa i kluczowego personelu: kierownika urzędu, jego zastępcy, sekretariatu, kapitana sowieckiego, śledczych (w tym konkretnych funkcjonariuszy – Antoniuka i Barana)⁴⁷.

Do akcji której celem był areszt tego urzędu doszło w nocy z 19 na 20 kwietnia 1946 roku. Oddział KWP w sile około 170 żołnierzy otrzymał zadanie zajęcia siedziby PUBP a także opanowanie miejscowego więzienia, uwolnienia więźniów a także przy okazji wykonania wyroków śmierci na działaczach PPR. Mimo faktycznego opanowania miasta atakującym nie udało się osiągnąć wszystkich celów. Sukcesem zakończył się atak na więzienie dokonany przez grupę ppor. Władysława Kuśmierczyka „Longinusa”, w wyniku którego uwolniono 57 więźniów. Nie zdobyto budynku PUBP, który atakowała grupa dowodzona przez por. Henryka Glapińskiego „Klingi”, a także nie zlikwidowano działaczy partyjnych. Po dwóch godzinach walki dowodzący akcją por. „Grot” widząc, że nie uda się osiągnąć pełnego sukcesu wydał rozkaz do odwrotu. Mimo tego atak ten rozślawił w całym kraju KWP i jego dowódcę kpt. Stanisława Sojczyńskiego „Warszycy”, który nie brał udziału w akcji. Spowodował też większą mobilizację przeciwko niemu aparatu bezpieczeństwa i przyspieszył aresztowanie tego wybitnego dowódcy w czerwcu 1946 roku. Dwunastu aresztowanych uczestników tej akcji w tym „Grotą” skazano na śmierć w sfingowanym procesie i rozstrzelano wcześniej, bo w maju tego roku.

Organizacje podziemne były też zmuszone do zdobywania pieniędzy i środków rzeczowych niezbędnych do ich działalności. Czyniły to przy pomocy akcji zbrojnych skierowanych przeciwko instytucjom państwowym i spółdzielczym, które uznawano za elementy zwalczanego państwa komunistycznego jak również osobom aktywnie działającym na jego rzecz lub współpracującym z organami bezpieczeństwa. Może to budzić kontrowersje, ale podobnie postępowano w okresie II wojny światowej, gdy źródłem zaopatrzenia stawały się urzędy, instytucje, spółdzielnie oraz placówki han-

⁴⁶ *Żołnierze wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku*, wybór i opracowanie G. Wąsowski, L. Żebrowski, Warszawa 1999, s. 221.

⁴⁷ Tamże.

dlowe, pracujące na rzecz okupanta niemieckiego. Wszystkie akcje ekspropriacyjne (wywłaszczeniowe) niezbędne do funkcjonowania organizacji musiały być odpowiednio przygotowane. Przy planowaniu akcji zbierano wszelkie niezbędne informacje o instytucjach i placówkach, w których zamierzano dokonać zajęcia środków finansowych oraz mienia rzeczowego. W związku z tym powstawała różnego rodzaju dokumentacja.

Józef Bandzo „Jastrząb” dowódca patrolu dywersyjnego podległego mjr. Zygmuntowi Szendzielarzowi „Łupasze”, wcześniej żołnierz AK i NZW, w swoich wspomnieniach wspominał o wykorzystaniu dokładnego planu budynku Urzędu Skarbowego w Gdańsku-Wrzeszczu, mieszczącego się przy ul. Grunwaldzkiej. Miał on być wtedy celem planowanej akcji rek wizycyjnej dla potrzeb oddziału „Łupaszk”. Plan ten dostarczył w dniu 6 IV 1946 r. Antoni Rymsza „Maks”, były dowódca szwadronu w 5. Wileńskiej Brygadzie AK. Mieszkał on w tym czasie w Gdańsku-Oruni, ale nie należał już do oddziału „Łupaszk”, tylko pomagał swoim kolegom z partyzantki na Wileńszczyźnie w przygotowaniach do wymienionej akcji ekspropriacyjnej. Dla jej uczestników miała być już trzecim wypadem dla celów zaopatrzeniowych.

Dzięki temu partyzanci mogli dobrze poznać rozkład pomieszczeń w budynku i lepiej przygotować się do czekającego ich zadania. Dwa dni później 8 IV 1946 r. zdecydowali się na przeprowadzenie akcji i w jej wyniku udało im się zdobyć pewną sumę pieniędzy. Wystawili też pokwitowanie za nie dla kasjera tego urzędu, który sterroryzowany musiał wydać posiadaną gotówkę. W trakcie pościgu za uczestnikami tej akcji Zbigniew Fijałkowski „Pędzelek”, biorący w niej udział, pechowo natknął się na patrol wojskowy, który został rutynowo wysłany w teren w związku z wizytacją pobliskiej jednostki wojskowej przez marszałka Michała Roli-Żymierskiego. W wyniku strzelaniny z żołnierzami wchodzącymi w skład tego patrolu partyzant ten został zraniony i popełnił samobójstwo, nie widząc szans ucieczki i nie chcąc dostać się ręce wrogów⁴⁸.

f) Informacyjna (listy)

Do tej grupy należą zwykle listy, za pomocą których przekazywano proste informacje. Odgrywały one większą rolę niż można byłoby przypuszczać biorąc pod uwagę militarny charakter organizacji, hierarchiczne podporządkowanie dowódców poszczególnych szczebli organizacyjnych oraz posługiwanie się w nich znormalizowanymi wytworami kancelaryjnymi takimi jak rozkazy, meldunki czy też raporty. Okazało się jednak, że listy były bardzo użyteczne w kontaktach między dowódcami oddziałów partyzanckich. Wyróżniała je na tle innych rodzajów dokumentacji zwięzłość oraz brak jakichkolwiek zwrotów formularzowych oraz szyfrów. Natomiast zachowywano w nich pseudonimy i starano się zwyczaj zachować formy grzecznościowe, co podkreślało ich nie wojskową ale bardziej cywilną formę. Ze względu na przesyłanie ich do różnych adresatów nie zostały zabezpieczone i dlatego nie zawsze znana jest ich treść. Natomiast zachowały się wiarygodne informacje o ich przesyłaniu.

Przykładowo w maju roku 1947 kpt. Zdzisław Broński „Uskok” odbył bezowocne rozmowy w sprawie jego wyjścia z konspiracji przeprowadzone z komendantem lubelskiego okręgu WiN płk Wilhelmem Szczepankiewiczem „Drugakiem”, który wcześniej ujawnił się przed władzami komunistycznymi. Po ich zakończeniu konspirator ten wy-

⁴⁸ J. Bandzo, *Tak było. Wspomnienia partyzanta 3. i 5. Brygady Wileńskiej Armii Krajowej*, Lublin 2015, s. 211-213.

słał do swojego zwierzchnika list odmawiając ujawienia się wobec organów bezpieczeństwa. Adresat odebrał tę przesyłkę, którą mieli też czytać funkcjonariusze UB, ponieważ została im udostępniona przez niego⁴⁹. „Uskok” nieco później sam stał się odbiorcą korespondencji. W dniu 15 VIII 1947 r. otrzymał list od mjr. Hieronima Dekutowskiego „Zapory”, w którym poinformował go o swoim wyjeździe z kraju oraz spodziewanym przyjeździe Stefana Siły-Nowickiego „Stefana”, szefa inspektoratu lubelskiego, na terenie którego działali obaj dowódcy⁵⁰. Jak się później okazało wyjazd „Zapory” za granicę był od samego początku elementem prowokacji organów UB, w wyniku której został aresztowany razem z towarzyszącymi mu podkomendnymi. Doprowadziło to do brutalnego śledztwa oraz wydania na nich wyroków śmierci, które zostały wykonane.

„Uskok” jako dowódca oddziału partyzanckiego przy pomocy listów komunikował się również z wybranymi osobami nie należącymi do konspiracji antykomunistycznej. Czynił tak dlatego, ponieważ bezpośrednie spotkania z nimi byłyby dla niego bardzo niebezpieczne i groziłyby aresztowaniem. Należał bowiem do osób szczególnie poszukiwanych przez organy bezpieczeństwa i nie mógł jawnie poruszać się po terenie województwa lubelskiego. W roku 1945 „Uskok” wysłał list do podpułkownika WP Franciszka Mroza, przedwojennego działacza komunistycznego, pełniącego wtedy funkcję zastępcy dowódcy 7 dywizji piechoty WP do spraw politycznych. Adresat przesyłki był związany rodzinnie z Witaniowem koło Łęcznej, gdzie urodził się w roku 1902 i przyjeżdżał w rodzinne strony, jednak publicznie wyrażał obawy o swoje bezpieczeństwo w sytuacji aktywnej działalności oddziału „Uskoka” na tym terenie. Ponieważ znano go jako przekonanego komunistę, ale nie uważano za człowieka niebezpiecznego dla podziemia, dlatego „Uskok” w swym liście zapewnił mu ze swej strony bezpieczeństwo⁵¹.

List partyzanckiego dowódcy przyniósł nieoczekiwane następstwa, ponieważ Mróz zaczął starać się o spotkanie z „Uskokiem” i w końcu doszło do rozmów między nimi. Namawiał w nich partyzanckiego dowódcę do przerwania podziemnej walki i ujawnienia się. Tłumaczył mu potrzebę zmiany ustroju Polski, konieczność przeprowadzenia reform społeczno-politycznych oraz uzasadniał nieuchronność sojuszu ze Związkiem Sowieckim wobec zdrady aliantów zachodnich. Obiecywał też „Uskokowi” oraz członkom jego oddziału awanse wojskowe, odszkodowania za ich mienie zniszczone przez funkcjonariuszy UB w czasie operacji przeciw podziemiu, wydanie im przez władze administracyjne pozwoleń na posiadanie broni krótkiej, a nawet zwolnienie aresztowanych członków konspiracji, pochodzących z najbliższego terenu. Jednak dowódca partyzancki realnie oceniał sytuację polityczną w kraju, nie dał się zwieść czczym obietnicom Mroza i w końcu przerwał te rozmowy⁵².

g) Dokumentacja uboczna

Głębsza analiza wytworów kancelaryjnych umożliwia również dostrzeżenie materiałów, których występowanie stanowiło swego rodzaju niespodziankę. Należała

⁴⁹ Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (1941 – maj 1949)*, wstęp, redakcja naukowa i opracowanie dokumentów S. Poleszak, edycja tekstu A. F. Filipek, S. Poleszak, M. Sobieraj, Warszawa 2015, s. 238-239 (tam też tekst listu).

⁵⁰ Tamże, s. 241-242.

⁵¹ Tamże, s. 168.

⁵² Tamże, s. 168-177.

do niej dokumentacja o charakterze poświadczeniowym, kronikarskim i memoryzacyjnym (sporządzana dla łatwiejszego zapamiętania określonych informacji). Trudno było oczekiwać sporządzania w trudnych i niebezpiecznych warunkach działalności konspiracyjnej tego rodzaju materiałów potwierdzających przynależność organizacyjną członków podziemia lub zawierających sporo informacji o działalności organizacyjnej jego struktur. Jednak sporządzanie takiej dokumentacji nie wynikało z jej niezbędności w codziennych działaniach, ale miało zaspokoić indywidualne potrzeby niektórych członków. Odczuwali konieczność tworzenia tego rodzaju dokumentów, pism lub zapisów, dlatego sporządzali je sami lub inicjowali dokonanie tego za pośrednictwem innych członków organizacji.

h) Poświadzeniowa

Do tej grupy należy zaliczyć zaświadczenia potwierdzające przynależność do organizacji czy też legitymacje organizacyjne. Ich sporządzanie przez organizacje konspiracyjne może dziwić, ponieważ pozostawało w kolizji z zasadą zachowywania tajemnicy o przynależności do nich poszczególnych osób. W przypadku znalezienia tego rodzaju materiałów, stanowiących podstawowy dowód obciążający posiadacza, funkcjonariusze organów bezpieczeństwa nie musieli się trudzić, by udowodnić mu winę z powodu działalności przeciwko wprowadzonemu po wojnie porządkowi politycznemu. Ponieważ byli pewni tego, mogli też stosować wobec niego wszelkie środki fizycznej presji, aby wymusić na nim ujawnianie jak największej ilości tajemnic organizacyjnych.

Faktycznie więc posiadanie tego rodzaju dokumentów stanowiło dla ich właścicieli śmiertelne zagrożenie. W praktyce okazywało się jednak, że niektórzy dowódcy partyzancy odczuwali wielką potrzebę wydawania członkom konspiracji dokumentów poświadczających przynależność do jej struktur, która okazywała się ważniejsza niż zachowanie podstawowych zasad bezpieczeństwa. Z drugiej strony trzeba też obiektywnie stwierdzić, że posiadanie tego rodzaju pisemnych dowodów bardzo ułatwiało kontakty organizacyjne w warunkach głębokiej konspiracji. Pozwalało bowiem na szybkie rozpoznanie osób należących do konspiracji, co w wielu sytuacjach było sprawą kluczową.

Tak było w NZW. Komendant powiatu „Mściciel” XVI okręgu tej organizacji plut. Witold Borucki „Dąb” wydał w dniu 4 X 1947 roku rozkaz powołujący szefa wywiadu pocztowego w powiecie makowskim i polecił mu podanie informacji o swoich współpracownikach pracujących w placówkach pocztowych na terenie powiatu. Były one niezbędne do wystawienia im legitymacji organizacyjnych. Dane te miały obejmować imię, nazwisko oraz datę urodzenia⁵³. Dokumenty te zapewne okazywały się niezbędne w kontaktach między członkami NZW, którzy wcześniej nie znali się osobiście. Inny komendant tego okręgu NZW chor. Józef Kozłowski „Vis” wydał w styczniu 1948 roku instrukcję dotyczącą wydawania legitymacji organizacyjnych. Zobowiązał on członków organizacji do noszenia ich przy sobie, zabezpieczenia przez zniszczeniem twardą okładką oraz spięcia gumką, aby uniemożliwić jej wypadnięcie z tej okładki⁵⁴.

W tej organizacji nie tylko sporządzano legitymacje ale również niemal codziennie ich używano, o czym świadczy opinia wystawiona przez chor. Witolda Boruckie-

⁵³ Kryptonim „Orzeł”. *Warszawski Okręg Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w dokumentach...*, s. 177.

⁵⁴ Tamże, s. 224.

go „Babnicza”, komendanta wymienionego okręgu, sierż. Eugeniuszowi Lipińskiemu „Mrówce” w dniu 19 IX 1948 r. Posiadał on nie tylko legitymację służbową ale także miał książeczkę wojskową wydaną mu przez komendę okręgu „Tęcza” tej organizacji⁵⁵. Dysponował więc dwoma dokumentami identyfikacyjnymi wystawionymi w dwóch różnych okręgach NZW. Inny przykład potwierdzający używanie na szeroką skalę dowodów przynależności do tej organizacji stanowi pisemna prośba określona mianem raportu dowódcy patrolu plut. „Szarego” do komendy powiatu „Mściciel” z dnia 28 V 1948 roku. Dotyczyła wydania aż 50 sztuk zaświadczeń organizacyjnych dla jego podkomendnych⁵⁶.

W tej organizacji wydawano też świadectwa ukończenia dwumiesięcznych kursów szkoły podoficerskiej. Zwierały informacje o ocenach odbiorcy określonego pseudonimem uzyskanych z poszczególnych przedmiotów wchodzących w skład programu nauczania oraz cech osobowych takich jak ambicja, przebiegłość, pamięć, zaangażowanie oraz spostrzegawczość. Jednocześnie wskazywano stopień wojskowy uzyskany przez absolwenta po ukończeniu tej formy szkolenia⁵⁷.

i) Kronikarsko-pamiętnikarska

W działalności konspiracyjnej można też dostrzec przypadki sporządzania dokumentacji innego rodzaju, ale również nie dającej się pogodzić z zasadami konspiracji. Należały do niej materiały o charakterze kronikarsko-pamiętnikarskim. Wyróżniała ją sposób powstania odmienny od innych rodzajów dokumentacji. Decydowała o tym najczęściej wola ich autorów a nie rozkaz czy też polecenie służbowe spowodowane potrzebami organizacyjnymi. Z tego powodu wyróżniała je znaczna różnorodność formy fizycznej notatek, ich treści oraz objętości. Bezpośrednio zależały one od pomysłu autorów, ich wykształcenia, horyzontów intelektualnych, kompetencji językowych a także od fizycznych możliwości prowadzenia notatek, które w warunkach działań partyzanckich były mocno ograniczone.

Niektórzy członkowie oddziałów partyzanckich, które bardzo szybko zmieniały miejsca postoju i noclegów, starali się utrwalac informacje o podejmowanych działaniach w formie codziennych zapisek zawierających zwięzłe opisy podejmowanych działań zbrojnych. Dzięki temu powstawały swego rodzaju dzienniki działań bojowych. Trzeba tu dodać, że na bardziej rozbudowane opisy autorzy tych kronik nie mogli sobie pozwolić z braku czasu. Wszak w czasie postoju czy na kwaterze, w której przyszło im nocować, musieli odpocząć, umyć się, posilić, wyczyścić broń a potem wyspać się. Bowiern od wykonania tych czynności zależała ich należyta służba, wpływająca bezpośrednio na gotowość bojową oddziału. A ta bezpośrednio decydowała o jego losach. Autorzy tego rodzaju notatek w pełni zdawali sobie sprawę z ich znaczenia informacyjnego, dowodowego jak również źródłowego. Mieli świadomość, że w przyszłości będą użyteczne dla historyków. Notatki tego rodzaju stanowią mocny dowód zadający kłam propagandzie komunistycznej, przedstawiającej członków konspiracyjnych organizacji zwalczających władzę komunistyczną jako bandytów.

⁵⁵ Tamże, s. 359.

⁵⁶ Tamże, s. 315.

⁵⁷ Tamże, s. 352-353.

Kronikę szwadronu ppor. Leona Smoleńskiego „Zeusa”, operującego w 1946 roku na Warmii oraz w Borach Tucholskich i podlegającego mjr. Z. Szendzielarzowi „Łupaszce” prowadziła na polecenie dowódcy sanitariuszka Janina Wasilójc „Jachna”. Zapisywała ona informacje o akcjach przeprowadzonych przez ten oddział dzień po dniu⁵⁸. Powierzenie jej tego zadania nie było przypadkowe, ponieważ relatywnie miała mniej obowiązków od należących do niego żołnierzy. W zimie tego roku szwadron musiał przerwać działania zbrojne ze względu na trudności w zacieraniu śladów w trakcie poruszania się po terenach zalesionych. Wtedy żołnierze „Zeusa” zostali zakwaterowani u sympatyzujących z podziemiem gospodarzy, a broń razem z kroniką złożyli w jednej z kwater. Potem przejęli ją funkcjonariusze UB i wykorzystywali jako materiał dowodowy w śledztwie przeciwko autorce. Do dzisiaj historykom nie udało się odnaleźć tekstu tej kroniki mimo prowadzonych poszukiwań⁵⁹.

Przykładem materiałów o charakterze pamiętnikarsko-kronikarskim są też notatki kpt. Z. Brońskiego „Uskoka” sporządzone w kilku 16-kartkowych zeszytach szkolnych. Obejmują one pamiętnik tego wybitnego dowódcy partyzanckiego z lat 1941-1947 oraz systematyczne zapiski, będące w przeważającej mierze komentarzem do wydarzeń w kraju w okresie od 27 X 1947 do 1 V 1949 r.⁶⁰ Zapewne powstały w czasie ukrywania się autora w podziemnym schronie wybudowanym w roku 1947 pod stodołą należącą do gospodarza Mieczysława Lisowskiego w Dąbrówce (Nowogrodzie) koło Łęcznej. „Uskok” w końcowym okresie swojej działalności konspiracyjnej zaciekle tropiony przez aparat bezpieczeństwa większość czasu spędzał właśnie w tej kryjówce, opuszczając ją tylko, aby spotykać się ze swoimi podkomendnymi w celach organizacyjnych. Z tego powodu mógł sobie pozwolić na spisanie wspomnień, a także komentarzy odnoszących się do bieżących wydarzeń. Zeszyty te przejęli funkcjonariusze UB. Stało się to już po śmierci autora w dniu 21 V 1949 roku, który otoczony przez grupę operacyjną UB, KBW i MO popełnił samobójstwo, rozrywając się granatem.

j) Memoryzacyjna

Członkowie patroli czy partyzanckich grup przetrwania spotykali się z innymi konspiratorami w celu wymiany informacji, uzgadniania wspólnych akcji, udzielania sobie pomocy oraz zaopatrywania się w broń, amunicję, materiały wybuchowe, żywność czy też odzież. Jeśli działali samodzielnie musieli ustalać terminy spotkań, a dla uniknięcia zapomnienia czy też pomylenia odnotowywali sobie w kalendarzach czy też w innej formie dotyczące ich szczegóły. Było to niebezpieczne, ponieważ zapiski tego rodzaju w razie ich przejścia przez funkcjonariuszy UB mogły przyczynić się do ujawnienia terminów owych spotkań. Konsekwencją przejścia przez nich byłoby aresztowanie ich spodziewanych uczestników, a w przypadku składania przez nich zeznań wymuszonych torturami, co było bardzo prawdopodobne, nawet sparaliżowanie lub nawet likwidacja struktur podziemnych, do których należeli.

Taki przypadek miał miejsce w kwietniu 1949 roku w województwie lubelskim w trakcie działań UB skierowanych przeciw kpt. Zdzisławowi Brońskiemu „Uskokowi”. Po schwytaniu mjr. Hieronima Dekutowskiego „Zapory” i jego najbliższych

⁵⁸ „Nie było czasu na strach...” Z Janiną Wasilójc-Smoleńską rozmawiają..., s. 96.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik (1941 – maj 1949)*..., s. 245-314.

współpracowników władze bezpieczeństwa uważały, że ze strony „Uskoka” grozi największe zagrożenie dla istniejącego porządku na terenie województwa. W dniu 1 IV 1949 r. funkcjonariusze PUBP w Krasnymstawie oraz tamtejszej Komendy Powiatowej MO zabili Walentego Waśkowicza „Strzałę”, dowódcę jednego z patroli należących do oddziału „Uskoka”. Przy zabitym partyzancie znaleźli oprócz broni również notatki, których treść do dzisiaj jest nieznana oraz kalendarzyk. Właściciel zapisał w nim pod datą 2 IV tego roku „spotkanie”⁶¹. Jednak oprócz tego jednego słowa nie było innych informacji, wskazujących na miejsce planowanego wydarzenia oraz jego uczestników.

Mimo lakoniczności wymienionej zapiski funkcjonariusze UB domyślili się, że chodziło o dom, należący do Władysława Zarzyckiego w kolonii Łuszczów II (w powiecie lubelskim) oraz spotkanie z „Uskokiem”. Wiedzieli bowiem, że wcześniej kontaktował się w zabudowaniach tego gospodarza z członkami swojego oddziału⁶². Informacje o tym miejscu spotkań uzyskali w trakcie połączonych z torturami przesłuchań aresztowanych członków patrolu „Strzały” mianowicie Stanisława Skorka „Piroga” oraz Stanisława Bartnika „Górala, przeprowadzonych w siedzibie WUBP w Lublinie⁶³.

Jednak wspólna akcja lubelskiego WUBP, MO oraz miejscowej jednostki KBW przeciwko „Uskokowi” oraz jego podwładnym, która nastąpiła w nocy z 2 na 3 kwietnia 1949 r. nie powiodła się. Stało się to ze względu na błędy w jej przygotowaniu oraz przeprowadzeniu popełniane przez dowodzącą akcją oficera WUBP i dowódców wojskowych, uczestniczących w tej akcji. W trakcie starcia partyzanci ciężko zranili dwóch funkcjonariuszy i ostrzeliwując członków grupy operacyjnej wydostali się z zastawionej na nich pułapki. Uczestnicy tej akcji nie potrafili szybko udzielić rannym towarzyszom odpowiedniej pomocy medycznej na skutek czego zmarli oni w szpitalu w Lublinie. Nie ulega jednak wątpliwości, że lakoniczny zapis w kalendarzyku nieostrożnego konspiratora, właściwie zinterpretowany przez jego wrogów niemal nie spowodował wtedy ujęcia „Uskoka”.

Podsumowanie

1. W dotychczasowej literaturze naukowej bardzo mało miejsca poświęcono problemom organizacji pracy kancelaryjnej polskich konspiracyjnych organizacji zbrojnych prowadzących po wojnie walkę z władzą komunistyczną oraz wytwarzanej przez nie dokumentacji. Może to dziwić, ponieważ każdego roku ukazują się publikacje źródłowe oraz opracowania wzbogacające wiedzę o działalności zbrojnej, organizacyjnej i propagandowej polskiego podziemia niepodległościowego. Jednak w tym przypadku powiększająca się liczba publikacji nie wpłynęła na powstanie opracowań poświęconych dokumentacyjnemu aspektowi działalności zbrojnych struktur podziemnych.

2. Wobec minimalnej liczby opracowań poświęconych działalności kancelaryjnej należy docenić użyteczność wydawnictw źródłowych, których jednak jest za mało w stosunku do potrzeb badawczych. W pewnym stopniu pozwalają przezwyciężyć negatywne skutki wielkiego rozproszenia źródeł. Na uwagę zasługują też monografie poświęcone poszczególnym strukturom konspiracji, oddziałom partyzanckim a także

⁶¹ *Aneks*, [w:] Z. Broński „Uskok”, *Pamiętnik...*, s. 321 (raport p. o. naczelnika Wydziału do spraw Funkcjonariuszy MBP z dnia 13 IV 1949 r.).

⁶² Tamże, s. 319.

⁶³ Tamże.

wybitniejszym dowódcem. Niektóre z nich zawierają cenne informacje dotyczące niektórych problemów działalności kancelaryjnej, a w zamieszczonym materiale ilustracyjnym są też fotokopie cennych dokumentów, pism lub aktów.

3. Dokumentację powstającą w wyniku działalności organizacji konspiracyjnych można podzielić na dwa rodzaje w zależności od stopnia jej użyteczności. Główną rolę odgrywały materiały aktowe, które można uznać za niezbędne w codziennej działalności. Można do nich zaliczyć: organizacyjne, osobowe, finansowe, materiałowe i operacyjne oraz informacyjne (korespondencja). Rzadziej występowały akta o charakterze poświadczeniowym, kronikarskim i memoryzacyjnym. Nie były one tak użyteczne jak akta zasadniczej grupy i powstawały zazwyczaj z inicjatywy pojedynczych osób.

4. Największą przydatność wykazywała dokumentacja organizacyjna niezbędna do funkcjonowania każdej rozbudowanej struktury konspiracyjnej. Sporządzano ją w formie rozkazów na wzór wojskowy i odgrywała ważną rolę w przekazywaniu decyzji niższemu szczeblom organizacyjnym. Z niższych szczebli organizacyjnych do wyższych przekazywano meldunki i raporty dotyczących różnych zagadnień, głównie sytuacji w terenie, a także spraw wywiadowczych, propagandowych czy społecznych. Jednocześnie starano się regularnie wykorzystywać też sprawozdania sytuacyjne opracowane przez komórki niższego szczebla dotyczące różnych zagadnień, bardziej nawiązujące do wzorców administracyjnych niż wojskowych.

5. Niezbędna okazywała się też dokumentacja o charakterze finansowym w charakterze wykazów i sprawozdań. Przede wszystkim ułatwiała dokonywanie rozliczeń pozyskanych środków finansowych ale także ze względu na swoją użyteczność dowodową służyła zapobieganiu możliwym nadużyciom, o które w warunkach konspiracyjnych było szczególnie łatwo. Używano też materiałów ewidencyjnych dotyczących posiadanej broni, amunicji, odzieży (głównie mundurów) oraz środków medycznych. Umożliwiały one lepsze poznanie posiadanych środków oraz skuteczniejsze gospodarowanie nimi, co w warunkach działalności konspiracyjnej miało szczególne znaczenie.

6. W przygotowaniu akcji zbrojnych, których celem były budynki zajmowane przez urzędy bezpieczeństwa, posterunki milicji, więzienia a także organy administracji bardzo przydatne okazywały się materiały o charakterze operacyjnym. Głównie były to sporządzane wcześniej szkice obrazujące ich położenie względem innych obiektów oraz rozkłady pomieszczeń na poszczególnych piętrach. Umożliwiały one uczestnikom akcji dobrą orientację w miejscu akcji oraz swobodne poruszanie się po nim, co miało bezpośredni wpływ na ich skuteczne działanie.

7. W działalności konspiracyjnej okazały się również niezbędne dokumenty poświadczeniowe. Służyły one potwierdzaniu przynależności organizacyjnej członków konspiracji, co może zaskakiwać, jeśli weźmie się pod uwagę zasady utrzymania tajemnicy zobowiązujące do pozbywania się dowodów, które mogłyby zostać wykorzystane przez organy bezpieczeństwa do ich rozpracowania i likwidacji. Dla wymienionych celów wykorzystywano legitymacje stanowiące dowód przynależności do organizacji, książeczki wojskowe, zaświadczenia a także świadectwa ukończenia kursów wojskowych.

8. Niektórzy członkowie konspiracji czy też dowódcy oddziałów partyzanckich ukrywając się w różnych kryjówkach przez dłuższy okres i posiadający z tego powodu więcej czasu sporządzali też notatki o charakterze pamiętnikarskim, kroniki jak również zapiski będące komentarzem do aktualnych wydarzeń w kraju i za granicą. Nie ma wąt-

pliwości, że adresowali je nie do kolegów czy podkomendnych tylko do potomnych. Ich zamiarem było przedstawianie motywów swojego postępowania oraz kształtowanie tym samym korzystnego dla nich obrazu swojej działalności konspiracyjnej.

9. Interesujące zjawisko stanowi występowanie dokumentacji memoryzacyjnej, a więc lakonicznych zapisek i notatek, ułatwiających zapamiętanie informacji o działaniach, w których autorzy walczący w podziemiu brali udział lub czynności do wykonania w związku z ich obowiązkami. Czynili to głównie w notatnikach, kalendarzykach czy też luźnych kartkach papieru. Tworzenie tego rodzaju dokumentacji również było sprzeczne z zasadami konspiracji. Jednak należy przyznać, że powstawała ona rzadko i działało się tak z inicjatywy poszczególnych członków konspiracji dla zaspokojenia ich indywidualnych potrzeb praktycznych czy też bardziej intelektualnych.

10. Istotną rolę w działalności niemal wszystkich konspiracyjnych organizacji zbrojnych odgrywały też listy. Może to zaskakiwać, ponieważ formacje podziemne były zhierarchizowane i starały się działać na wzór wojskowy. Z tego względu stosowały związane z tym wzorce sporządzania dokumentacji charakterystyczne dla struktur militarnych, w których nie przewidywano tego rodzaju środków komunikacyjnych. Listy były częściej wykorzystywane przez dowódców oddziałów partyzanckich niż komendantów terenowych i lokalnych struktur konspiracyjnych. Służyły też do kontaktów ze zwierzchnikami oraz podwładnymi jak również do komunikowania się z szeroko pojmowanym otoczeniem społecznym. Przy ich pomocy przekazywano informacje w sprawach, w których inne środki komunikacyjne nie mogły okazać się równie użyteczne.

11. W świetle przedstawionych faktów nie można mieć wątpliwości, że badania działalności kancelaryjnej polskich zbrojnych organizacji konspiracyjnych oraz powstałych w jej wyniku dokumentów, aktów oraz pism są potrzebne. Powinny być również prowadzone w znacznie szerszym zakresie niż to dotychczas czyniono. Chodzi tutaj przede wszystkim o analizę nie tylko form pracy kancelaryjnej ale również rodzajów tworzonej w jej wyniku dokumentacji i jej funkcji. Można mieć nadzieję, że lektura tego tekstu zachęci archiwistów, bibliotekarzy, muzeologów oraz badaczy dziejów najnowszych do większego zainteresowania wymienionymi zagadnieniami kancelaryjnymi i dyplomatycznymi.

REFERENCES

Archival sources:

Archiwum Państwowe w Lublinie, Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” Okręg Lubelski [1944] 1945-1947 [1948-1953], sygn. 45, 79, 104, 107, 109, 122, 124, 128, 151, 161, 189,

Printed sources:

Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945, t. V (październik 1945 – lipiec 1945), Londyn 1981; t. VI (uzupełnienia), Londyn 1989.

Bandzo Józef, *Tak było. Wspomnienia partyzanta 3. i 5. Brygady Wileńskiej Armii Krajowej*, Lublin 2015.

Barczyński Mirosław, *Archiwum podobowodu „Bug” obwód Biła Podlaska*, [w:] *Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość 02 września – 28 listopada 1947 Okręg Lublin. Materiały posesyjne*, Biła Podlaska 1994, s. 121-140.

„Bo mnie tylko wolność interesuje...” Wywiad – rzeka z Marianem Gołębiewskim, Nowy Jork, listopad 1988 – czerwiec 1989, wywiad przeprowadził Dariusz Balcerzyk, wstęp i opracowanie Justyna

Dudek, Lublin 2011.

Broński Zdzisław, „Uskok”, *Pamiętnik (1941-maj 1949)*, wstęp, redakcja naukowa o opracowanie dokumentów Sławomir Poleszak, edycja tekstu Andrzej F. Filipek, S. Poleszak, Maciej Sobieraj, Warszawa 2015.

Dopalenie Kresów. Nowogródzki Okręg AK w dokumentach, wybrał i opracował Kazimierz Krajewski, Warszawa [2009].

Heda-Szary Antoni, *Wspomnienia „Szarego”*, Warszawa 2009.

Kołaciński Władysław „Żbik”. *Między młotem a swastyką*, Warszawa 2018.

Kryptonim „Orzeł”. Warszawski Okręg Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w dokumentach 1947-1954, wybór i opracowanie Kazimierz Krajewski, Tomasz Łabuszewski, Jacek Pawłowicz, Leszek Żebrowski, Warszawa 2004.

Michałuk Dorota, *Rozkazy i polecenia Komendantów Białostockiego Okręgu AK-WiN*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska”, t. 8, 1994, s. 135-147.

„Nie było czasu na strach...” *Z Janiną Wasiłojć-Smoleńską rozmawiają Marzena Kruk i Edyta Wnuk*, Szczecin 2009.

Ramotowska Franciszka, *Kronika podolska. Dokumenty organizacji narodowej 1862-1863*, do druku przygotowali Stefan Kieniewicz i też, Warszawa 1997.

Sztakelberg Jurij I., *Pieczenie powstańcze 1863-1864*, przełożyła W. Śliwowska, Warszawa 1988.

Wereszko Aleksander, *W szeregach walczącego Podlasia. Zapiski oficera Armii Krajowej i Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość 1939-1947*, Biała Podlaska 2006.

Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” w dokumentach, red. Kazimierz Huchła, t. 1-5, Wrocław 1997-1999.

Studies:

Dyplomatyka staropolska, pod red. Tomasza Jurka, Warszawa 2015.

Golik Dawid, „Z wiarą w zwycięstwo...” *Oddział partyzancki „Wiarusy” 1947-1949*, Kraków 2010.

Janocińska Bożena, Suszycka-Tomkiewicz Grażyna, *Losy archiwaliów organizacji podziemnych w latach 1944-1956 w świetle materiałów aparatu bezpieczeństwa zgromadzonych w archiwum Oddziału IPN w Lublinie*, [w:] *W kręgu „teczek”. Z badań nad zasobem i funkcjami archiwum Instytutu Pamięci Narodowej*, pod redakcją Jerzego Bednarka i Pawła Perzyny, Łódź – Toruń 2006, s. 290-343.

Gawryszczak Piotr, *Podziemie polityczno-wojskowe w Inspektoracie Lublin w latach 1944-1956*, Lublin 1998.

Korkuć Maciej, *Niepodległościowe oddziały partyzanckie w Krakowskiem (1944-1947)*, Kraków 2002.

Krajewski Kazimierz, *Jan Borysewicz, „Krysia” „Mściciel” 1913-1945*, Warszawa 2013.

Kulecka Alicja, *Wapno i alabaster. Biurokratyczna wizja rzeczywistości w raportach urzędowych Królestwa Polskiego (1815-1867)*, Warszawa 2005.

Łosowski Janusz, *Akta okręgu lubelskiego WiN w Archiwum Państwowym w Lublinie jako produkt kancelarii organizacji konspiracyjnej*, [w:] *Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość 02 września – 28 listopada 1947 Okręg Lublin. Materiały posesyjne*, Biała Podlaska 1994, s. 105-120.

Tenże, *Pieczenie konspiracyjnej organizacji zbrojnej w latach 1945-1951. Problemy badawcze. (Na przykładzie lubelskiego okręgu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość oraz wywodzących się z niego struktur)*, [w:] *Сфрагістичний щорічник, випуск III*, ред. П. С. Сохан та ін., Київ 2012, s. 234-261.

Nawrocki Stanisław, *Rozwój form kancelaryjnych na ziemiach polskich od średniowiecza do końca XX wieku*, Poznań 1998.

„Nie było czasu na strach...” *Z Janiną Wasiłojć-Smoleńską rozmawiają M. Kruk i E. Wnuk*, Szczecin

2009.

Niwiński Piotr, *Okręg Wileński AK w latach 1944-1948*, Warszawa 1999.

Ramotowska Franciszek, *Rząd Narodowy Polski w latach 1863-1864: skład, organizacja, kancelaria*, Warszawa 1978.

Taż, *Tajemne państwo polskie w powstaniu styczniowym 1863-1864. Struktura organizacyjna*, Warszawa 1999.

Socha Adam, *Czas gorących serc*, Rzeszów 1984.

Stawecki Marian Adam, „Burta przeklęty!, „Burta” wyklęty, „Burta” doceniony?, Tomaszów Lubelski 2014.

Szyprowski Bartłomiej P., „Z moich kości i mojej krwi powstanie prawdziwy Polak...” II Inspektorat Zamojski Armii Krajowej (marzec 1948 – grudzień 1954), Warszawa 2021.

Tomczak Andrzej, *W sprawie zakresu archiwistyki*, [w:] *Pamiętnik X Powszechnego Zjazdu Historyków Polski w Lublinie 17-21 września 1968 r.*, II: Referaty, Warszawa 1968, s. 331-343; przedruk [w:] tegoż, *Studia Historico-Archivistica*, Toruń 2002, s. 145-154.

Trojanowska Maria, *Dokument miejski lubelski od XIV do XVIII wieku. Studium dyplomatyczne*, Warszawa 1977.

„Zaplute karty reakcji...” *Polskie podziemie niepodległościowe 1944-1956*, redakcja Agnieszka Jaczyńska, Monika Śladecka, Rafał Wnuk przy współpracy Sławomira Poleszaka, Lublin 2008. *Z walk przeciwko zbrojnemu podziemiu 1944-1947*, pod redakcją Marii Turlejskiej, Warszawa 1966.

Żołnierze wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku, wybór i opracowanie Grzegorz Wąsowski, Leszek Żebrowski, Warszawa 1999.



